



Sygn. akt I UK 348/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło

SSN Krzysztof Rączka (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania B. A.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w W.
o prawo do renty rodzinnej wypadkowej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 30 stycznia 2020 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 20 czerwca 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 20 czerwca 2018 r., sygn. akt III AUa (...) Sąd Apelacyjny w [...].
oddalił apelację odwołującej się B. A. od wyroku Sądu Okręgowego w P. z 14
czerwca 2017 r., sygn. akt VI U (...), którym oddalono odwołanie wnioskodawczyni
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w W. z 3 sierpnia 2016 r.,

w której organ rentowy odmówił B. A. prawa do renty rodzinnej po zmarłym w dniu 24 listopada 2010 r. J. A. , uprawnionym do renty z tytułu niezdolności do pracy, powstałej w związku z wypadkiem przy pracy. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, iż Komisja Lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 22 lipca 2016 r. nie ustaliła związku śmierci J. A. z wypadkiem przy pracy z dnia 28 marca 1974 r.

W sprawie ustalono następujący stan faktyczny. J. A. , urodzony 27 maja 1932 r., był zatrudniony w okresie od 1 lipca 1964 r. do 5 lipca 1976 r. w Instytucie Fizyki [...] Akademii Nauk. Do jego obowiązków należała obsługa mikroskopu elektronowego, w związku z czym był on narażony na działanie promieniowania jonizującego, przygotowywał także roztwory rtęci.

W dniu 28 marca 1974 r. uległ wypadkowi przy pracy, polegającym na omdleniu, a następnie uderzeniu głową o mikroskop elektronowy, co skutkowało koniecznością przeprowadzenia zabiegu operacyjnego głowy. J. A. od dnia 28 czerwca 1976 r. do 31 listopada 1982 r. pobierał rentę drugiej grupy inwalidzkiej z tytułu wypadku przy pracy w związku z rozpoznaniem u niego padaczki pourazowej, a od dnia 1 grudnia 1982 r. do 21 września 1989 r. pobierał rentę pierwszej grupy inwalidzkiej z tytułu wypadku przy pracy. Od dnia 1 października 1989 r. do 31 grudnia 2002 r. ponownie pobierał rentę inwalidzką drugiej grupy w związku z wypadkiem przy pracy, a od dnia 1 stycznia 2003 r. do dnia 24 listopada 2010 r. rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Od dnia 27 maja 1992 r. J. A. zostało przyznane prawo do emerytury. W dniu 24 listopada 2010 r. J. A. zmarł.

Decyzją z 29 grudnia 2010 r. organ rentowy przyznał żonie zmarłego J.A. rentę rodzinną od dnia 24 listopada 2010 r.

Decyzją z 7 czerwca 2011 r. organ rentowy odmówił odwołującej prawa do renty rodzinnej z tytułu wypadku przy pracy, gdyż lekarz orzecznik ZUS nie stwierdził, by śmierć jej męża nastąpiła w związku z wypadkiem przy pracy. Kolejną decyzją z dnia 15 września 2014 r. odmówiono ubezpieczonej prawa do ponownego przeliczenia świadczenia. Odwołanie od powyższej decyzji zostało oddalone wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z dnia 16 czerwca 2015 r., wdanym w sprawie o sygn. akt: VI U (...).

W dniu 16 czerwca 2016 r. B. A. wniosła o wznowienie postępowania w sprawie, podnosząc, iż pozyskała nowe istotne dowody w sprawie, tj. dokumentację medyczną z archiwum Wojewódzkiego Szpitala Chirurgii Urazowej, z której wynika, iż jedną z przyczyn zgonu jej męża były schorzenia powypadkowe i związane z tym następstwa.

W toku postępowania przed organem rentowym dokumentacja medyczna przedłożona przez B. A. została poddana analizie przez Lekarza Orzecznika ZUS, który orzeczeniem z dnia 28 czerwca 2016 r. stwierdził, iż J. A. był całkowicie niezdolny do pracy, ale jego zgon nie nastąpił w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 28 marca 1974 r. W wyniku złożonego sprzeciwu od orzeczenia Lekarza Orzecznika ZUS, ponownej analizy zgromadzonej dokumentacji medycznej dokonała Komisja Lekarska ZUS, która orzeczeniem z dnia 22 lipca 2016 r. nie ustaliła związku śmierci z wypadkiem przy pracy z dnia 28 marca 1974 r. Na podstawie tych orzeczeń, organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję z 3 sierpnia 2016 r.

Śmierć J. A., której przyczyną było zatrzymanie krążenia i niewydolność wielonarządowa, spowodowane uogólnioną chorobą nowotworową - czerniakiem złośliwym, nie miała związku z wypadkiem przy pracy z dnia 28 marca 1974 r.

Celem ustalenia, czy zgon J. A. miał związek z wypadkiem przy pracy z dnia 28 marca 1974 r., Sąd Okręgowy, przy uwzględnieniu orzeczeń wydanych w toku rozpatrywania sprawy przez organ rentowy oraz dokumentacji lekarskiej przedłożonej przez ubezpieczoną w toku postępowania przed organem rentowym i w postępowaniu sądowym, dopuścił opinie dwóch biegłych lekarzy specjalistów z zakresu chirurgii – onkologii oraz neurologii.

Biegły z zakresu chirurgii - onkologii M. M. w swojej opinii wskazał, iż z dokumentacji medycznej, a w szczególności z karty informacyjnej nr (...) Oddziału Chorób Wewnętrznych i Kardiologii Wojewódzkiego Szpitala Chirurgii Urazowej w W., wynika, że J. A. zmarł w wyniku uogólnionej choroby nowotworowej. Biegły wskazał, iż padaczka pourazowa, na którą cierpiał zmarły, nie była przyczyną jego zgonu. Biegły nadmienił, iż w rozpoznaniu opisowym, co prawda, padaczka została wymieniona, jako jedna z chorób, na które cierpiał pacjent, jednak z dokumentacji

medycznej nie wynika, aby to padaczka była przyczyną przyjęcia go do szpitala oraz jego zgonu.

Stanowisko biegłego M. M. potwierdził biegły z zakresu neurologii J. Z., który w swojej opinii podał, że zgon J. A. nie nastąpił z przyczyn neurologicznych (padaczka pourazowa), lecz z powodu choroby nowotworowej – czerniaka złośliwego skóry, z objawami mocznicy przednerkowej.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy w P. oddalił wyrokiem z 14 czerwca 2017 r., sygn. akt VI U (...) odwołanie wnioskodawczyni od zaskarżonej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Apelację od powyższego wyroku wniosła B. A., powołując się na dokumentację szpitalną z Wojewódzkiego Szpitala Chirurgii Urazowej Oddziału Chorób Wewnętrznych 1 Kardiologii, z której - jej zdaniem - wynika związek przyczynowo - skutkowy między schorzeniami powypadkowymi, a zgonem jej męża. Skarżąca wskazała również na orzecznictwo, według którego, jeżeli zgon pracownika nastąpił wskutek różnych chorób, z których przynajmniej jedna była chorobą zawodową (powypadkową), to członkom jego rodziny przysługuje renta rodzinna z tego tytułu. Nawet, jeśli choroba zawodowa nie jest główną przyczyną zgonu, to może być jedną z przyczyn, które doprowadziły do śmierci.

Sąd Apelacyjny w wyniku rozpoznania apelacji odwołującej się uznał, że nie zasługuje ona na uwzględnienie. Jednocześnie w pełni podzielił ustalenia faktyczne i argumentację prawną Sądu Okręgowego.

W ocenie Sądu drugiej instancji, materiał dowodowy sprawy zebrany w toku postępowania sądowego w pełni potwierdzał trafność ustaleń Sądu Okręgowego, że J. A. zmarł nie wskutek choroby, jaką jest padaczka pourazowa. Sąd podkreślił, że biegli, wydający opinie w niniejszej sprawie, zapoznali się z pełną dokumentacją medyczną męża wnioskodawczym, również z tymi dokumentami, na które powołuje się B. A. w wywiedzionym odwołaniu oraz apelacji. Po analizie wskazanych dokumentów, biegli stwierdzili, że nie wynika z nich, aby padaczka była przyczyną przyjęcia do szpitala i w efekcie zgonu J. A.. Z dokumentów nie wynika również, aby choroba ta była jedną z przyczyn śmierci ubezpieczonego. Bezpośrednią przyczyną zgonu było zatrzymanie krążenia, które powstało na skutek niewydolności wielonarządowej (w tym nerek, co było wtórną przyczyną zgonu), a

która to niewydolność powstała w wyniku choroby nowotworowej — czerniaka (to była wyjściowa przyczyna zgonu). W żadnym z dokumentów nie wskazano, jako przyczyny śmierci, objawów związanych z padaczką (drgawki, napady padaczkowe, itp.).

Wnioski przedstawione przez obu biegłych prowadzą do jednoznacznej konstatacji, iż padaczka pourazowa nie była ani pośrednią, ani bezpośrednią przyczyną zgonu J. A.. Przywołane przez apelującą orzecznictwo nie ma odniesienia do niniejszego postępowania, bowiem dotyczy ono innego stanu faktycznego niż występujący w tej sprawie. Przede wszystkim dotyczy to sytuacji, kiedy zgon następuje wskutek różnych chorób, z których przynajmniej jedna była chorobą zawodową lub powypadkową. Odnosząc to do przedmiotowej sprawy, należy wskazać, iż padaczka musiałaby być jedną z przyczyn zgonu J. A. , współistniejącą z innymi przyczynami (chorobami). W tej sprawie natomiast padaczka nie była w ogóle przyczyną śmierci, a był nią nowotwór - czerniak - i powstała w wyniku tej choroby niewydolność wielonarządowa (w tym niewydolność nerek), które pozostawały bez związku z padaczką pourazową. Dla uznania śmierci ubezpieczonego wskutek choroby, stanowiącej następstwo wypadku przy pracy, niezbędne było ustalenie, że stwierdzona choroba stanowiła jedną z istotnych przyczyn zgonu. Związek przyczynowy między śmiercią danej osoby, a schorzeniem określonym, jako choroba zawodowa (lub powypadkowa) musi być jednoznaczny (wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 17 stycznia 2017 r., III AUa (...)).

Skarżąca nie zdołała wykazać błędów we wnioskach obu powołanych biegłych, zaś jej zarzuty sprowadzały się jedynie do bezzasadnej polemiki z prawidłowymi ustaleniami biegłych, którzy wykorzystując swoją specjalistyczną wiedzę, po analizie pełnej dokumentacji medycznej, jednoznacznie wykluczyli chorobę - padaczkę pourazową, jako przyczynę (pośrednią lub bezpośrednią) zgonu J. A. . Opinie lekarskie wydane w postępowaniu pierwszoinstancyjnym stanowią - w ocenie Sądu Apelacyjnego – miarodajny i rzeczowy materiał dowodowy, zostały sporządzone przez biegłych o specjalnościach lekarskich adekwatnych dla wypowiedzenia się, co do przyczyny śmierci męża skarżącej. Przedmiotowe opinie zostały uzasadnione w sposób rzetelny, z wyczerpującym

odniesieniem się do wszystkich kwestii będących przedmiotem zlecenia ich opracowania. Zamieszczone w opiniach wnioski końcowe zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, brak jest w tym zakresie niejasności, czy sprzeczności. Treść wniosków końcowych opinii biegłych koresponduje z zawartymi w tych opiniach opisami dokumentacji medycznej i choć ostatecznie kwestia ustalenia przyczyny śmierci stanowi suwerenną domenę sądu orzekającego, to jednak wynik opinii biegłego w żadnej mierze nie może być przedmiotem odmiennych ustaleń sądu, wynikających jedynie z polemiki z wnioskami biegłego w dziedzinie wymagającej wiedzy specjalistycznej. W takim wypadku doszłoby bowiem do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2005 r., II UK 277/04, OSNP 2006 nr 5-6 poz. 97, wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 25 kwietnia 2013 r., III AUa 1222/12, LEX nr 1314878). Opinie sporządzone w niniejszej sprawie w pełni odpowiadała wymogom stawianym przez przepis art. 285 § 1 k.p.c., a skarżąca w wywiedzionej apelacji w żaden sposób nie podważyła przedmiotowych opinii lekarskich, ponieważ nie podniosła żadnych merytorycznie doniosłych zarzutów. Biegli lekarze, opracowując swoje opinie, wzięli pod uwagę wszystkie wyniki badań, które istniały i były dostępne na dzień wydania opinii oraz całą dostępną dokumentację, również tę wskazaną przez wnioskodawczynię. Jednocześnie za słuszną uznał Sąd Apelacyjny decyzję Sądu pierwszej instancji, oddalającą wniosek B. A. o przeprowadzenie dowodu z kolejnej opinii biegłych. Sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszych biegłych, gdy zachodzi taka potrzeba, a więc wtedy, gdy przeprowadzona już opinia zawiera istotne luki, jest niekompletna, bo nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, niejasna, czyli nienależycie uzasadniona lub nieweryfikowalna, tj. gdy przedstawiona ekspertyza nie pozwala organowi orzekającemu zweryfikować zawartego w niej rozumowania co do trafności wniosków końcowych. Takich zaś mankamentów i wad przedmiotowa opinia biegłych nie posiadają.

Powyższy wyrok skargą kasacyjną zaskarżyła w całości odwołująca się.

Skarżąca zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi:

- przepisów prawa materialnego tj. art. 17 ust. 5 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych przez jego niezastosowanie w zakresie w jakim przepis ten

przewiduje przyznanie renty rodzinnej w sytuacji kiedy ubezpieczony zmarł w wyniku choroby zawodowej skutkujące oddaleniem odwołania przez Sąd pierwszej instancji i oddaleniem apelacji przez Sąd drugiej instancji.

- naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy - art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i 233 § 1 k.p.c. przez brak ponownego szczegółowego przeanalizowania sprawy oraz wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów.

- przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy - art. 378 § 1 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., przez nierozpoznanie zarzutów apelacji w zakresie w jakim skarżąca wskazywała, że uogólniona choroba nowotworowa stanowiąca przyczynę zgonu jej męża stanowi chorobę zawodową, o której mowa w art. 17 ust. 5 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, co stanowi o braku należytego ustosunkowania się do granic zaskarżenia postanowienia Sądu pierwszej instancji i tym samym podstawy rozstrzygnięcia.

- przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy - art. 232 zd. drugie k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. przez zaniechanie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego celem zbadania czy śmierć ubezpieczonego wywołana uogólnioną chorobą nowotworową jest następstwem choroby zawodową podczas z gdy z akt ubezpieczeniowych wprost wynikało, że ubezpieczony pracował w warunkach narażenia na czynniki rakotwórcze oraz pomimo tego, że wydający w sprawie opinię biegli lekarze wskazywali, że dla oceny czy zgon ubezpieczonego wynika z choroby zawodowej konieczne jest dopuszczenie dowodu z opinii biegłego lekarza onkologa.

Skarżąca wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z 20 czerwca 2018 r. wydanego w sprawie o sygn. akt: III AUa (...) i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...) oraz zasądzenie na rzecz skarżącej kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego, według norm przepisanych.

Organ rentowy nie wnosił odpowiedzi na skargę kasacyjną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest uzasadniona.

Stosownie do art. 398¹³ § 1 i 2 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach skargi kasacyjnej (jej podstaw) i jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, jeżeli skarga nie zawiera zarzutu naruszenia przepisów postępowania (bądź jeżeli taki zarzut okaże się niezasadny). W pierwszej kolejności należy zatem odnieść się do zarzutu naruszenia prawa procesowego, bowiem dopiero ustalenie, że sąd w niniejszej sprawie przeprowadził prawidłowe postępowanie pozwoli na ocenę, czy prawidłowo zastosował również prawo materialne.

Nie mógł zostać uznany za uzasadniony zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i 233 § 1 k.p.c. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że Sąd Najwyższy, jako „sąd prawa”, rozpoznając nadzwyczajny środek zaskarżenia w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy. Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem kontestowania błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny. Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny nie zajmuje się oceną materiału dowodowego, nie ma również kompetencji do dokonywania kontroli prawidłowości oceny dowodów dokonanej przez sąd drugiej instancji według kryteriów opisanych w art. 233 § 1 k.p.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 7 lutego 2017 r., II UK 686/15, LEX nr 2255423; wyrok Sądu Najwyższego z 21 maja 2018 r., I PK 50/17, LEX nr 2553397). Wobec tego wyłączenie w art. 398³ § 3 k.p.c. z podstaw skargi kasacyjnej zarzutów dotyczących oceny dowodów pozbawia skarżącego możliwości powoływania się na zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c. Przepis art. 398³ § 3 k.p.c. wprowadzie

nie wskazuje *expressis verbis* konkretnych przepisów, których naruszenie, w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem oceny dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną, nie ulega jednak wątpliwości, że obejmuje on art. 233 k.p.c., bowiem właśnie ten przepis określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 kwietnia 2018 r., II PK 49/17, LEX nr 2540109; wyrok Sądu Najwyższego z 22 lutego 2019 r., III CSK 11/17, LEX nr 2623948). W związku z powyższym zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., nawet w powiązaniu z zarzutem naruszenia innych przepisów, takich jak art. 378 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. nie mógł stanowić podstawy uwzględnienia skargi kasacyjnej, bowiem Sąd Najwyższy związany jest stanem faktycznym ustalonym przez sądy rozpoznające niniejszą sprawę i na podstawie art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, a takim był właśnie omawiany w tej części uzasadnienia zarzut.

Za uzasadnione natomiast należało uznać zarzuty naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 232 zd. drugie k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że uchybienie wymaganiom określonym w art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. może być ocenione jako mogące mieć wpływ na wynik sprawy tylko wyjątkowo, gdy braki w uzasadnieniu są tak znaczące, że uniemożliwiają kontrolę kasacyjną zaskarżonego orzeczenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2015 r., IV CSK 149/15). Z kolei wynikający z art. 378 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji oznacza z jednej strony zakaz wykraczania przez sąd drugiej instancji poza te granice, z drugiej zaś nakaz wzięcia pod uwagę i rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. W konsekwencji, sąd drugiej instancji może - a jeżeli je dostrzeże, powinien - naprawić wszystkie stwierdzone w postępowaniu apelacyjnym naruszenia przez sąd pierwszej instancji prawa materialnego, niezależnie od tego, czy zostały wytknięte w apelacji, pod warunkiem, że mieszczą się w granicach zaskarżenia, zaś wynikający z brzmienia art. 378 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji powinien być rozumiany jako nakaz rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów. Rozpoznanie „sprawy”

w granicach apelacji oznacza, że sąd drugiej instancji nie koncentruje się jedynie na ocenie zasadności zarzutów apelacyjnych, lecz rozstrzyga merytorycznie o zasadności zgłoszonych roszczeń procesowych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 8 sierpnia 2018 r., I PK 170/17, LEX nr 2534748).

W niniejszej sprawie wnioskodawczyni dochodziła renty rodzinnej po zmarłym małżonku przysługującej na podstawie art. 17 ust. 5 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych w sytuacji, gdy śmierć ubezpieczonego była skutkiem wypadku przy pracy lub też choroby zawodowej. Sądy w niniejszej sprawie ograniczyły się w zasadzie jedynie do dokonania ustaleń faktycznych (w drodze dowodów z opinii biegłych) w zakresie tego, czy padaczka pourazowa, na jaką cierpiał mąż odwołującej się w wyniku doznanego wypadku przy pracy, mogła przyczynić się do jego zgonu. Jednak sądy obu instancji całkowicie pominęły okoliczności związane z chorobą nowotworową, na jaką cierpiał mąż odwołującej się. Nie sposób pominąć, że zgodnie z ustaleniami Sądu Okręgowego, zmarły wykonywał pracę w Instytucie Fizyki [...] Akademii Nauk, do jego obowiązków należała obsługa mikroskopu elektronowego, w związku z czym był on narażony na działanie promieniowania jonizującego, przygotowywał także roztwory rtęci. Nie ulega przy tym wątpliwości, że przyczyną śmierci męża wnioskodawczyni była właśnie choroba nowotworowa – czerniak złośliwy. W toku niniejszego postępowania należało zatem zbadać, czy zmarły mógł zachorować na czerniaka w związku z wykonywaną przez siebie pracą, czy warunki wykonywania pracy przez zmarłego mogły doprowadzić do zachorowania na taki rodzaj nowotworu, na który zmarł mąż wnioskodawczyni. Najlepszym zaś środkiem dowodowym do tego celu jest dowód z opinii biegłego właściwej specjalizacji (w tym przypadku lekarza-onkologa). Następnie zaś należało dokonać- w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy- oceny prawnej, czy choroba męża wnioskodawczyni stanowiła chorobę zawodową i czy ewentualnie w związku z tym należy jej się renta rodzinna.

W związku z powyższym należało uznać, że rozstrzygnięcie niniejszej sprawie zapadło w niedostatecznie ustalonym stanie faktycznym, w związku z czym nie jest możliwa na tym etapie ocena prawidłowości zastosowania prawa materialnego, to będzie bowiem możliwe dopiero po prawidłowym i wyczerpującym

przeprowadzeniu postępowania dowodowego i ustaleniu okoliczności relewantnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Rozpoznając sprawę ponownie Sąd drugiej instancji uzupełni zatem materiał dowodowy o wskazane powyżej dowody związane z okolicznościami choroby nowotworowej zmarłego męża wnioskodawczynie i ich ewentualnego związku z wykonywaną przez niego pracą. Następnie zaś Sąd Apelacyjny oceni, czy w świetle wszystkich ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie, wnioskodawczynie należy się renta rodzinna po zmarłym mężu wynikająca z przepisów ustawy ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

W związku z powyższym orzeczono jak w sentencji, zgodnie z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.